

Redakcja i Administracja:
Kielce, Pl. Panny Marii 3.
Redakcja przyjmuje co-
dziennie w godz. 10-13,
Redaktor Naczelny 10-11.
Niezamówionych rękopi-
sów Redakcja nie zwraca.

DZIENNIK KIELECKI

Wszelkie komunikaty in-
stytucyj społecznych i pry-
watnych podlegają opła-
cie. Za terminowy druk
ogłoszeń Wydawnictwo
nie odpowiada.
Prenumerata: miesięcznie
55 zł. Cena egz. 2 zł.

R o k I. Kielce, 31, marca, 1, 2, 3 kwietnia 1945 r. Nr 23 (43)

ZMARTWYCHWSTANIE

Tegoroczne Święto Zmar-
tychwstania poraz pierwszy
od 1939 roku świętujemy w
wolnej, odrodzonej Ojczyźnie.

To święto nabiera symbo-
licznego znaczenia.

Chrystus, jego walka, męka
i zmartwychwstanie stają się
symbolami naszych walk, na-
szych męk i naszej ojczyzny
zmartwychwstania.

Morzem łez i krwi, tysiąca-
mi bezimiennych mogił znaczo-
na jest droga do naszej wol-
ności.

Klęska 1939 roku. Wielkie
przygnębienie narodu, pogłę-
bione świadomością, że pozo-
staliśmy sami, opuszczeni przez
wodzów, bez przywódców, zda-
ni na łaskę i niełaskę brutal-
nego najeźdźcy.

Zaczęła się straszliwa Gol-
gota Narodu Polskiego.

Rozpoczęła ją potworna rzeź
Polaków w Bydgoszczy przy
wkroczenia Niemców do miasta.
Potem Wawer. Potem inne nie-
zliczone męki narodu. Doszło
do tego, że mordowano każde-
go Polaka, który popał w rę-
ce hitlerowskich katów.

Dachau, Oświęcim, Treblin-
ka, Majdanek i inne niezliczone
obozy i kaźnie hitlerowskie,
zgliścza stolicy — oto stacje
męki naszego narodu.

Tragedię powiększał fakt, że
byli wśród nas zdrajcy, którzy
zaprzędał się wrogowi, za
judaszowe srebrniki wydawali
najlepszych synów w jego ręce.

Razem z nimi współdziałali
"patrioci", którzy dla przyziem-
nych interesów skrytobójczo
napadali na działaczy demo-
kratycznych i narówni z hitle-
rowskimi bandytami mordowali
braci swoich w najbardziej bes-
tiański sposób.

Zdawało się, że Zło zwycięży
Dobro, że zginą wszystkie war-
tości duchowe.

Wszystko to naród polski je-
nak przetrzymał. Nie przer-
wał walki. Synowie jego, par-
tyzanci ludowi i żołnierze wal-
czyli dalej o wolność Ojczyzny.

Wybiła wreszcie radosna go-
dzina wyzwolenia. Nadeszła
chwila, kiedy podał mu bratnią,
słowiańską dłoń Naród Rosyjski.
Skruszył nasze kajdany i po-
mógł nam pokonać wroga.

Ich to walce zawdzięczamy,
że możemy dziś swobodnie

świętować, że nie rzuca na na-
sze światło, cienia figura zandar-
ma i gestapowca niemieckiego.

Każdy Polak, każda rodzina
polska zebrana przy stole świą-
tecznym musi wspomnieć
wszystkie nasze straty, wszyst-
kich pomordowanych i pole-
głych za wolność Ojczyzny i
zdać sobie sprawę z tego, że
jeżeli dana nam została moż-
ność świętowania, to zawdzię-
czamy to krwi sowieckiego i pracy.

polskiego żołnierza i partyzan-
ta, którzy nam tę wolność wy-
walczyli.

Polska zmartwychwstała, a
odrodzona w męce odrzuci
przez wszelką formę ucisku i
wyzysku.

Wyrzeknie się dziedzictwa
smutnej przeszłości i naleciało-
ści pięcioletniej niewoli, wkra-
czając na wielką drogę demo-
kracji i wolności człowieka

Wszystkim Czytelnikom, Przyjaciołom, Sympatykom i Współ-
pracownikom „Dziennika Kieleckiego” składamy najlepsze życze-
nia świąteczne.

Wojska radzieckie na granicy Austrii!

Likwidowanie kotła wschodnio-pruskiego

120.000 jeńców — Wschodnia część Gdanska oczyszczona

MOSKWA, 29.3. — Radziec-
kie Biuro Informacyjne donosi:
Wojska 1-go Białoruskiego
Frontu ukończyły likwidację
wschodnio - pruskiego ugrupo-
wania przeciwnika na połud-
niowo-zachód od Królewca.
Nieprzyjaciel stracił w tym re-
jonie 80.000 zabitych i 50.000
jeńców. Wojska frontu zdobyły
następujące trofea: 128 samo-
lotów, 605 czołgów, ponad 3
i pół tysiąca dział, 1440 mio-
taczy min, 6447 kulomiotów,
586 ciągników opancerzonych,
247 radiostacji, 35.060 samo-
chodów, 438 traktorów, 232 pa-
rowozów, 7673 wagonów, 313
składów broni, amunicji, wy-
posażenia i żywności.

Wojska 3-go Frontu Białorus-
kiego kontynuują walki zmie-
rzające do oczyszczenia wscho-
dniej części Gdańska i znisz-
czyły ugrupowania niemieckie
wtłoczone do wybrzeża Zatoki
Gdańskiej na północ od Gdyni.

W walkach w dniu 28.3. w
tym rejonie wzięto 18.500 jeń-
ców i następującą zdobycz: 50
samolotów, 67 czołgów i 369
dział.

Wojska 3 Ukraińskiego Fron-
tu w wyniku szybkiego natar-
cia 29 marca zajęły miasta i wę-
zły drogowe: Szombathely, Ka-
kubasz, Keseg i dotarły do au-
striackiej granicy. Prócz tego
zajęto 100 innych miejscowości.
W walkach w dniu 28.3 i 29.3
według niezupełnych obliczeń
wzięto ponad 18.000 jeńców i
następującą zdobycz: 115 samo-

lotów, 71 czołgów i 102 działa.
Na innych odcinkach frontu
walki lokalne i działania zwia-
dowczych patroli. W dniu 28.3.
strącono 23 samoloty.

Marsz. gen. Montgomery poprzez równiny Westfalii

1 ARMIA AMERYKAŃSKA POSUWA SIĘ W KIERUNKU KASSEL

LONDYN, 29.3. — 21 grupa
armii pod dowództwem gen.
Montgomery przełamała się po-
między Bochold i Dorsten i za-
jęła miejscowość Emmerich.
Armia ta kontynuuje marsz
przez równiny Westfalii. Od-
działy 9-tej armii amerykań-
skiej zagrażają zagłębiu Ruhry.
Obrona tego okręgu przemy-
słowego zaczyna się załamy-
wać. Zdobyto miejscowość
Homburg. Wojska amerykań-
skie znajdowały się w dn. 28.3
w godzinach wieczornych w
rejonie Duisburga i o 5 km. od
Mühlheim.

1-a armia amerykańska znaj-
duje się już o 120 km. na wschód
od Renu koło miejscowości
Gissten i posuwa się na Kassel.
Na południowym odcinku tego
frontu oddziały 1-ej armii po-
łączyły się z armią gen. Patto-
na i zajęły miejscowości:
Aschaffenburg, Offenbach i Ha-
nau. Połowa Frankfurtu została
już zajęta przez wojska gen.
Pattona.

Liczba jeńców na froncie za-
hodnim zwiększa się z każdym

Odbudowa prastarej fary we Wrześni Pomocy udzielił radziecki komendant wojenny

WRZEŚNIA, 26.3. — Jednym
z najcenniejszych zabytków ar-
chitektonicznych na ziemiach
zachodnich jest prastara fara
we Wrześni. W początkach oku-
pacji niemcy zamknęli ją i za-
mienili na magazyn wojskowy.
Wnętrze zostało niemal całko-
wicie zniszczone. Rozbity zo-
stał główny ołtarz, wspaniały
obraz barokowy roboty sny-
cerskiej, przedstawiający Ma-
donnę Murilla. Zniszczono rów-
nież organy. Po otwarciu kości-
oła okazała się konieczność

całkowitej restauracji świątyni.
Radziecki komendant wojskowy
udzielił pomocy, dając do dys-
pozycji wszystkie niezbędne do
restauracji środki. Dzisiaj prace
te są w pełnym toku.

Pogrzeb ofiar niemieckiego terroru

ZDUNSKA-WOLA, 28.3. —
W Zdunskiej-Woli, pow. Sie-
radz, odbył się uroczysty po-
grzeb Polaków, zamordowanych
przez zbirów hitlerowskich w
1942 roku. Natrafiono niedawno
w lesie okolicznym na ślad
zbirowej mogiły, po odkopa-
niu której część ofiar zdołano
zidentyfikować. Uroczystość
żałobne, w których wzięły u-
dział wszystkie stowarzyszenia
partyjne, duchowieństwo, zwię-
zki młodzieżowe, szkoły, od-
działy milicji obywatelskiej z
pocztami sztandarowymi stały
się żywiolową manifestacją lud-
ności miasta i całej okolicy.

Z dniem 1 kwietnia obowiązki wice-wojewody
obejmuje ob. Henryk Urbanowicz, członek Wojewódzkiej
Rady Narodowej.

Na dotychczasowym stanowisku funkcje pełnił
z -niezwykłą sprężystością ku najwyższemu zadowoleniu
swych władz. Jesteśmy pewni, że i na nowej pla-
cówce będzie pracował równie owocnie.

Formowanie Obywatelskiej Straży Portowej w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ, 25.3 — W Byd-
goszczy obradował Związek
Młynarzy, który działa w ści-
słym porozumieniu z Departam-
entem Morskim, znajdującym
się obecnie w Bydgoszczy. For-
muje on z b. młynarzy pol-
skich i pracowników portowych
Obywatelską Straż Portową.
Straż ta po oswoobodzeniu Po-
morza ma się udać bezzwło-
cznie do Gdyni i zabezpieczyć
urządzenia portowe, magazyny
i składy przed zniszczeniem i
rabunkiem. Do współpracy zgło-
siło się dotychczas 100 osób.

HAŃBIĄCE POCZYNIANIA

Działalność lotnictwa radzieckiego nad morzem Bałtyckim

(jn) Wśród długiego łańcucha fałszywej polityki zdrad i prowokacji emigracji londyńskiej na czoło wysuwają się dwa, ale najważniejsze pociągnięcia, które wyraźnie świadczą o zdecydowanej ślepcie i złej woli politycznej londyńskiej reakcji. Te pociągnięcia — to w chwilach najcięższych walk Związku Radzieckiego z Niemcami — wyprowadzenie Wojsk Polskich pod wodzą Andersa oraz poparcie przez nasze reakcyjne rządy londyńskie wszystkich oszustw o Kатыniu, fabrykowanych przez propagandę hitlerowską. Zajmijmy się narazie punktem pierwszym, przyjrzyjmy się wyrafinowanej grze Andersa.

Jak wiemy, na mocy układu zawartego między rządem gen. Sikorskiego a rządem Radzieckim 30.7.41 r. na terenie ZSRR rozpoczęło się tworzenie Armii Polskiej. Układ ten cały naród polski przyjął z nieklamana radością. Przekreślał on bowiem nie tylko zgubną antyradziecką politykę sanacji, ale raz na zawsze dawał rękojmię przyjaźni tych dwóch narodów, oraz otwierał szeroko drogę do szybkiego wyzwolenia Polski. I niezawodnie układ ten stałby się cementem zespalającym po wieczne czasy bratnie, słowiańskie kraje, gdyby wypełniony był do końca i gdyby nie zdradziecka gra londyńskiej sanacji, tego największego wroga demokracji polskiej.

Dowództwo Armii Polskiej objął Anders i zaraz od pierwszego dnia rozpoczął uprawiać na starą, sanacyjną modłę trzebieenie wszystkich przejawów demokratycznego ducha, szczególnie wrogo ustosunkowując się do tych, którzy wyrażali sympatie proradzieckie. W robocie tej nieocenione usługi oddała mu „teczka — b”, prowadzona potajemnie, a potem Związek Walki Zbrojnej, który skrytobójczymi mordami likwidował oficerów i żołnierzy, szczerych i gorących patriotów — demokratów. O robocie ZWZ mogłyby dużo powiedzieć trupy pomordowanych miejscowości Tockoje.

Nie dość na tym. Układ Polsko-Radziecki przewidywał, że wojsko polskie w miarę gotowości bojowej poszczególnych

formacyj będzie kierowane na front. Pierwszy termin ustalono na 1.10.1941 r. Terminu tego nie dotrzymano, nie dotrzymano i innych terminów, aż nadszedł decydujący moment. A momentem tym była zdrada. Straszliwa hańba, której nie zmyje nikt. Kiedy bowiem Niemcy parli całą siłą na Kaukaz i Stalingrad, kiedy cały świat był o krok od śmiertelnego niebezpieczeństwa hitlerowskiego — gen. Anders na rozkaz rządu w Londynie wycofuje armię do Iranu. Uciekł przed walką, zdradził sojusznika, zdradził Polskę i okrył hańbą siebie i rząd i mundur żołnierza, którego męstwo i poświęcenie znają obydwie półkule świata.

Zdała od Ojczyzny, zdała od sojusznika, który pragnął jak najszybciej niepodległości Polski, żołnierz w armii Andersa rozpoczął ciężką beznadziejną tułaczkę. Zamiast bić się za

swoj kraj, przymierał głodem i konał w tropikalnym słońcu na obczyźnie.

Tymczasem jego bracia, pozostali w Rosji Radzieckiej, uformowani w inne oddziały Armii Polskiej, bili się za Ojczyznę, walczyli, by jak najprędzej przynieść narodowi siewmu wyzwolenie z pod krwawej okupacji niemieckiej.

I po wielu miesiącach przynieśli ją. A tamci? Wyprowadzeni na manowce przez reakcyjne dowództwo nadal tęsknią do swojej Ojczyzny. Ale niedaleki już czas, kiedy i oni odnajdą drogę do Niej. Odrzucając precz faszystowską i hańbiącą ich grę londyńskiej klikki i swoich generałów i połączą się ze swoimi braćmi, którzy obecnie tworzą zbrojne ramię Rzeczypospolitej i razem z nimi przystąpią do budowy wielkiej i demokratycznej Polski.

Wojska radzieckie w zachodniej części Gdańska

Gdynia zdobyta szturmem

Armia 2 Frontu Ukraińskiego naciera w kierunku Wiednia

MOSKWA, 28.3.—Radzieckie Biuro Informacyjne donosi: Wojska 3-go Białoruskiego Frontu w dniu 28.3, na południowo-zachód od Królewca kontynuowały likwidację resztek rozgromionych wojsk przeciwnika. W dniu 27.3 w tym rejonie zdobyto: 222 działa, 223 miotacze min, 430 kulomiotów, 22 opancerzone ciągniki, 35 radiostacji i 1500 samochodów.

Wojska 2-go Białoruskiego Frontu w dniu 28.2, zajęły szturmem Gdynię—ważną bazę morską i wielki port na morzu Bałtyckim. Wzięto przysym do niewoli 9.000 niemieckich żołnierzy i oficerów, wiele broni i sprzętu wojskowego. Jednocześnie wojska Frontu po zwyciężonych walkach zajęły zachodnią część Gdańska i oczyściły od przeciwnika rejon miasta położony na wyspie Holm.

Wojska 2-go Ukraińskiego Frontu kontynuując natarcie wzdłuż południowego brzegu Dunaju 28 marca zajęły miasta Győr i Komaron ważne punkty

oporu niemieckiego w kierunku na Wiedeń i ponad 40 innych miejscowości.

Wojska 3-go Frontu Ukraińskiego prowadząc dalej natarcie sforsowały rzekę Rabę i 28.3 zajęły masta Czorbo i Szarwark ważne węzły kolejowe i silne punkty oporu niemieckiego broniące dostępu do granic Austrii oraz ponad 150 in-

Amerykane posuwają się wzdłuż doliny rzeki Lahn

Ofenzywa na Zachodzie przybiera na sile

LONDYN, 28.3.—Z Kwatery Głównej gen. Eisenhowera donoszą, że wojska marsz. Montgomery przełamały pozycje nieprzyjaciela. Brytyjskie oddziały pancerne czynią znaczne postępy w kierunku północnym i wschodnim. Wojska brytyjskie ominęły miejscowość Gauen i zbliżyły się do Dorth. Pierwsza Armia Amerykańska posu-

MOSKWA, 28.3. — W nocy na 27.3, formacje bombowców radzieckich dokonały nalotu na Gdańsk. W wyniku bombardowania powstały liczne pożary i eksplozje. W dniu 24 i 25 marca lotnictwo marynarki radzieckiej zatopiło na morzu

Bałtyckim na północ od Gdańska oraz w okolicy Piławy 1 łódź podwodną, 3 statki strażnicze, 1 dok ruchomy wraz ze znajdującym się wewnątrz okrętem oraz 11 statków transportowych o łącznej pojemności 67.000 ton.

Depesze ze świata

WASZYNGTON, 28.3. — Eskadry bombowców państw sprzymierzonych dokonały nalotu na formacje floty japońskiej w pobliżu Sumatry.

NEW-YORK, 28.3. — W dniu 27.3. Argentyna wypowiedziała wojnę Niemcom i Japonii. Rząd Argentyński nie udzielił w tej sprawie żadnych oficjalnych wyjaśnień.

MOSKWA, 28.3. — Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Z. S. R. R. ob. Młodzielewski został przyjęty 22 marca na audiencji przez prezydenta Republiki Czechosłowackiej E. dwarda Benesa, który zatrzymał się w Moskwie w drodze z Londynu do Czechosłowacji.

LONDYN, 28.3. — Premier Churchill powrócił po dwudniowym pobycie na froncie przy armii marsz. Montgomery, do Anglii.

LONDYN, 28.3. — Samoloty typu Lancaster dokonały nalotów na centra kolejowe znajdujące się na zapleczu frontu zachodniego. W nocy na 28.3. bombowce typu Moskito atakowały poraż 36-ty z rzędu Berlin.

Idziemy na stary Szlak Piastowski nad Odrę i Niszę!!!

odcinku operacyjnym 1-ej Armii Amerykańskiej ilość jeńców wzrosła do 15.000. We Frankfurcie toczą się ciężkie walki uliczne ze stawiającym opór nieprzyjacielem. W okolicy tego miasta wojska gen. Pattona zajęły jedno z największych lotnisk niemieckich.

Przegląd polityczny

Przygotowania do zwołania w dniu 25.4. 1945 r. konferencji w San-Francisco, postawiły na porządku dziennym sprawę t. zw. bezpieczeństwa międzynarodowego, utworzenia takiej organizacji międzynarodowej, która w zarodku dusiła wszelkie usiłowania agresji, wszelką nową wojnę.

Po pierwszej wojnie światowej próbę takiej organizacji mieliśmy w Lidze Narodów. Instytucja ta nie ziszczała pokładanych w niej nadziei. Dlaczego? W czym tkwiły przyczyny jej słabości?

Zasadnicze błędy struktury Ligi Narodów były następujące:

1) brak porozumienia i na realnym kompromisie opartego rozgraniczenia interesów najważniejszych partnerów Ligi Narodów;

2) Liga Narodów nie obejmowała najważniejszych państw świata. Poza nią stały Stany Zjednoczone i Rosja Sowiecka;

3) brak egzekutywy, możliwości zbrojnego interweniowania w wypadku przekroczenia postanowień Ligi przez jedno z państw.

Ułożenie porządku i bezpieczeństwa świata musi być poprzedzone przez porozumienie największych mocarstw, a mianowicie: Stanów Zjednoczonych, Z.S.R.R. i Wielkiej Brytanii. Te trzy państwa, z których pierwsze dysponuje największą ilością surowców i posiada najpotężniejszy aparat produkcyjny, drugie zajmuje 1/6 część kuli ziemskiej, a trzecie z koloniami 1/4 część globu, dzierżą faktycznie w swym ręku losy świata. Dojście do porozumienia tej „wielkiej trójki” jest w gruncie rzeczy prawie że załatwieniem całej sprawy bezpieczeństwa wogóle.

Grzechem śmiertelnym Ligi Narodów, mimo pozornie demokratycznego statutu, było to, że faktycznie była ona pomyślana jako narzędzie polityki angielskiej, zwrócone przeciwko Rosji i Stanom Zjednoczonym. Przypomnijmy sobie choćby sprawę stosunku Anglii na tere-

nie Ligi do agresji japońskiej w Mandzurii. Anglia przez długi czas sprzyjała tej agresji i widziała w niej szachowanie Rosji i Stanów przez Japonię, korzystne dla jej interesów.

Żeby porozumienie mocarstw było skuteczne, musi być ze strony każdego z partnerów szczerą chęć współpracy z drugimi, zrozumienie interesów żywotnych każdego z kontrahentów i znalezienie w zasadniczych sprawach kompromisu, któryby w szerokim zakresie rozwiązywał stojące przed Europą i światem zagadnienia.

Te rozwiązania powinny być obliczone na dalszą metę, a plany i działania muszą być brane w skali światowej.

Konferencja w Dumbarton-Oax, która przygotowała ma-

teriały dla obecnej konferencji i konferencja w Jalcie, gdzie zostały ułożone szerokie podstawy porozumienia mocarstw, dały możliwość rozpoczęcia dalszych prac w San Francisco dla powołania Instytucji Międzynarodowego Bezpieczeństwa z siedzibą w Londynie.

Najtrudniejszą sprawą było ułożenie statutu tej instytucji w ten sposób, żeby uniemożliwić zmajoryzowanie jednego z partnerów przez połączone głosy dwóch pozostałych. Instytucja Bezpieczeństwa Międzynarodowego jest, jak widzimy, pomyślana jako organ porozumienia i współpracy wszystkich państw świata. Wszelkie inne kombinacje, które nie będą oparte na szczerym porozumieniu trzech największych mocarstw, a na ich

5 milionów osób zamordowano w Oświęcimiu

Przegląd prasy

LÓDŹ. — Współpracownik Polpressu uzyskał wywiad u prof. dra inż. Romana Dawidowskiego, b. prorektora krakowskiej Akademii Górniczej, specjalisty w zakresie techniki opałowej. Prof. Dawidowski został zaproszony przez radzieckie władze wojskowe do wzięcia udziału w specjalnej komisji, wysłanej z Moskwy dla zbadania krematoriów oświęcimskich. W komisji tej wziął również udział prof. Kudriawcew.

Jak mówi prof. Dawidowski, komisja ta badała już krematoria w Majdanku. Nauczni doświadczeniem hitlerowcy, aby uniknąć nowych oskarżeń, takich jakich dostarczył Majdanek, już w październiku 1944 roku wysadzili krematoria oświęcimskie w powietrze. Została tylko kupa gruzów. Zadaniem uczonego było odkrycie tajemnicy „techniki” masowego mordowania ludzi w Oświęcimiu. Na podstawie badań i rysunków własnych udało się prof. Dawidowskiemu w ogólnych zarysach tajemnicę tę odsłonić. Reszty dopełniły zeznania świadków.

Okazuje się, że sadyści hitlerowscy urządzili jesienią 1941 roku w chałupach wieśniaków Wiucnaja i Harmaty w miejscowości Brzezinka, komory gazowe do trucia ludzi cyklohem (wodór nasycony okrzemką). Pierwszego doświadczenia dokonali, mordując 700 wziętych do niewoli oficerów radzieckich, poczym truto regularnie 500 — 800 ludzi dziennie. Najpierw trupy zakopywano normalnie, ale gdy na wiosnę 1942 roku trupy zaczęły się psuć i zatruwać okolice, Niemcy postanowili je spalić. Wybudowali więc w 1942 r. 4 olbrzymie piece o 40 retortach. Od początku 1943 roku mordowano więc ludzi w sposób udoskonalony „fabryczny”. Dziennie palono do 15.000 ludzi, a w okresie zajęcia Węgier i powstania we Francji latem 1944 roku cyfra ta zwiększyła się znacznie i krematorium nie mogło podziałać. Zbrodniarze hitlerowscy spalali w tedy trupy w dołach, tak, iż mogli mordować dziennie 22 — 24.000 ludzi.

Perfidia zbrodniarzy ujawniła się naprzykład w następującym szczególe. Dla ułatwienia

sobie pracy, aby ludzie nie opierali się przed wchodzeniem do komór, umieścili nad ich wejściem napis: „Kąpiel i dezynfekcja”.

Składająca się z 1000 więźniów obsługa krematoriów była co trzy miesiące zmieniana i zgładzana, aby nie mogła w przyszłości świadczyć o rozmiarach zbrodni. Tylko nielicznym jednostkom udało się uciec z życiem. Zbrodniarze hitlerowscy nie zapomnieli o materialnych korzyściach. Po zatruciu wywożono trupy windą do pomieszczenia, gdzie 40 „dentystów” wrywało złotom złote zęby, a specjalna pracownia złotnicza przerabiała je w sztaby.

Setki fryzjerów obcinały włosy trupom kobiecym, poczym włosy te wysyłano do fabryk materacy. Ubrań wysłano do Niemiec 240 wagonów, a nadto 10 wagonów wypraw dla narzeczonych gestapowców.

Na podstawie dowodów kolejowych komisja radziecka stwierdza, że zamordowano w Oświęcimiu co najmniej 4 miliony ludzi, ale jeśli uwzględnimy także transporty samochodowe, cyfra ta wzrośnie co najmniej do 5 milionów. W ciągu roku 1944 przywieziono, między innymi, 600.000 ofiar z Węgier, 650.000 z Francji i 90.000 z Grecji. (Polpress).

Państwowe Muzeum na Majdanku

LUBLIN — Zwyradniali hitlerowcy wymordowali w obozie śmierci na Majdanku około 2 milionów osób. Świadczą o tym zapisy, dokumenty, korespondencja oraz sterty łachmanów obozowych, stopy obuwi męskiego, damskiego i dzieciennego i wiele innych przedmiotów odebranych przez Niemców ofiarom ich bestialstwa: mężczyznom i kobietom w sile wieku, starcom i niemowlętom, oderwanym od piersi matek. Zniewolone głosem z za grobu społeczeństwo polskie wyłoniło z siebie grupę ludzi, która utworzyła na miejscu kaźni, na Majdanku, muzeum zbrodni hitlerowskich. Dyrekcja Muzeum chcąc ustalić nazwiska oprawców i ich ofiar, zwraca się z gorącym apelem do społeczeństwa o pomoc.

Wszyscy, którzy mają jakiegokolwiek dane faktyczne o życiu więźniów na Majdanku, o ilości ofiar rozstrzelanych i pomor-

dowanych w komorach gazowych, o ilości więźniów i wszelkich okrucieństwach popełnianych na bezbronnym, wszyscy, którzy znają nazwiska kierowników, dozorców, administratorów oraz współwięźniów pomagających Niemcom, mają moralny obowiązek nadania tych danych do Dyrekcji Państwowego Muzeum na Majdanku. Nauczycielstwo, duchowieństwo i wszelkie instytucje państwowe i prywatne proszone są o rozpowszechnienie tego apelu wśród najszerszych warstw społeczeństwa.

Państwowe Muzeum na Majdanku ma za zadanie zabezpieczenie i odbudowę krematorium, komór gazowych i wszelkich innych dowodów zorganizowanego tępienia narodu w „fabryce śmierci” na Majdanku, aby nigdy nie zginęła pamięć o wyjątkowym bestialstwie ludzi, którzy chcieli zapanować nad Europą.

Jak „badano” warszawskie Gestapo?

WARSZAWA. — W stosunku do polskich więźniów w warszawskim Gestapo, Niemcy stosowali prócz bicia pałkami i nahajami t. zw. „pełne badanie”, polegające na wpompowywanie ofierze wody do nosa za pomocą specjalnej pompki. Po utracie przytomności o-

fiarę cucono, poczym badanie kontynuowano dalej. Kobiety torturowano w inny sposób. Portuwożono je na badanie naczno i zmuszano do wybicia duszkiem szklaną wódką, poczym po utracie przytomności kładzono je na podłogę i bito mokrym ręcznikiem.

„Zielony Sztandar” — organ naczelny Stronnictwa Ludowego w artykule: „Przed 25—26 marca 1945” omawia sprawę posiedzenia Naczelnej Rady Stronnictwa Ludowego. Na skutek wypędzenia okupanta Naczelna Rada Stronnictwa Ludowego może jawnie i otwarcie obradować. Praca w wolnym państwie wymaga od Stronnictwa wyraźnego sformułowania zadań i celów na najbliższą przyszłość. Organ ludowy pisze:

„Od dawna przewidywaliśmy bankructwo polityki Mikołajczyka i towarzyszy. Bankructwo nastąpić musiało, bo gdy trzy najpotężniejsze mocarstwa: ZSRR, Anglia i Stany Zjednoczone przeprowadzają generalną likwidację faszyzmu światowego — Mikołajczyk i towarzysze wiążą interesy chłopskie i polskie z ozonowymi działaczami i faszystowskimi właśnie generałami! Politycy, którzy nie rozumieją logiki i biegu historii, wpędzają swoje stronnictwa na ślepe tory. Sprawa chłopska jest zagadnieniem Polski, a sprawa Polski nie może być regulowana w oderwaniu od wielkich historycznych wydarzeń zachodzących na arenie międzynarodowej. Sensu tych wydarzeń dotychczas nie odcyfrowali i nie pojęli panowie z Londynu. Dla nich Polska bez dworów i przywilejów pańskich, bez ich rządów nie jest Polską. Dlatego przeciw niej plotkują, sabotaż podnoszą do rangi czynów „patriotycznych”, z trudności cieszą się, te trudności chcą mnożyć”.

Pismo nie przeczy, że są trudności. Zbyt dużo szkód przyniosła okupacja hitlerowska, zbyt długa była niewola ludu. „Chwastami zarastała nasza Ojczyzna przez wieki, nie usunie się tego od razu”.

Ale władza robotników i chłopów, których interes jest wspólny, rozwiąże wszystkie trudności.

Artykuł kończy się słowami: „Doszliśmy dziś do przystanku, który się nazywa „niepodległość”, ale nie wysiadamy, jak to kiedyś uczynił Piłsudski, by zgubić następnie cały swój bagaż hasel demokratycznych — nie, my nie wysiadamy, wkraczamy na nowy odcinek tej samej drogi (zdala od londyńskiego traktu) budowania rzeczywistej demokracji ludowej”.

„Dziennik Polski”, w związku z objęciem Śląska przez władze polskie, porusza sprawę przyszłego ustroju gospodarczego Polski:

„Nie chcemy dyktatury gospodarczej prywatnych koncernów i trustów, kierowanych przez kapitał cudzoziemski. Przejęcie wielkiego przemysłu i kluczowych pozycji gospodarki narodowej przez państwo zmieni zasadniczo całą naszą strukturę przemysłową, gdyż dominujący niemal do czasu wojny czynnik zysku zastąpiony zostanie przez czynnik interesu społecznego”.

„Robotnik” artykuł „SD o SD” poświęca wywodom niejakiego pana Ernesta Pflęginga, socjaldemokraty niemieckiego, który umieścił w wydawanych w Sztokholmie przez b. niemieckiego posta socjaldemokratycznego Heiniga biuletynie „Information” następujące myśli o sprawie ukarania winowajców wojny i zbrodni wojennych:

„W sądzie międzynarodowym na krześle sędziowskim powinna zasiadać nie tylko jedna ze stron wojujących. W każdym bądź razie należy wszelkimi sposobami bronić prawa azytu — tego najważniejszego atrybutu suwerenności państwowej”.

A więc obsługiwacze pieców w Majdanku i Oświęcimiu i ich mocodawcy mają, według socjaldemokraty niemieckiego, uczestniczyć w sądeniu winowajców zbrodni wojennych, a dla osądzonych hitlerowców walczy pan Pflęging o prawo azytu.

Typ niemieckiego socjaldemokraty pozostał ten sam. Są to ci, co utworowali drogę Hitlerowi. Niczego się nie nauczyli i o niczym nie zapomnieli. Panowie Noske i Scheidemann, przywódcy niemieckiej socjaldemokracji zaraz po przewrocie zwrócili się do władz hitlerowskich o przyznanie im, jako urzędnikom państwowym, emerytury. Hitler im tę emeryturę przyznał, czym nie omieszkał pochwalić się w jednej ze swych mów. Niemieckich socjaldemokratów typu Noske-Scheidemann przeważano cesarskimi socjaldemokratami. Pan Pflęging reprezentuje typ bardziej nowoczesny — „nazistowskiego socjaldemokraty”.

W. Zawadzki

współzawodnictwie, konsekwentnie muszą doprowadzić do zadrażnień, konfliktów, a w ostatecznym rezultacie do wojny wszechświatowej.

Prócz tego wszystkie państwa świata muszą być przygotowane psychicznie i politycznie do współpracy międzynarodowej.

Psychiczne przygotowanie polega na dokładnym wytrzebieniu resztek ideologii faszystowskiej, krypto-faszystu i kollaboracjonizmu. Uczyniono to zarówno w państwach, które grawitują w okół Z. S. R. R. (Rumunia, Finlandia, Jugosławia, Bułgaria, Węgry), w państwach zachodnich zbliżonych do Wielkiej Brytanii (Francja, Włochy, Belgia, Holandia) i w południowo-amerykańskich, ciężających

do Stanów Zjednoczonych. Świat zrozumiał, że faszyzm to jest wojna, że w swym założeniu i podstawie faszyzm szuka rozwiązania wszystkich trudności przy pomocy wojny i zniszczenia innych narodów. I dlatego czeka zmiana chorągiewki nie wystarczy. Wymagane jest dokładne oczyszczenie państwowego aparatu z elementów faszystowskich.

Gdy tylko szala wojny wyraźnie się przechyliła na stronę aliantów, w roku 1943 dyktator Hiszpanii, Franco, przyjaciel Mussoliniego i Hitlera udzielił wywiadu korespondentowi amerykańskiej „Associated Press”, gdzie powiedział ni mniej ni więcej, tylko że Hiszpania nie jest państwem faszystowskim, że chce współpracy z aliantami

i Rosją Sowiecką dla budowy przyszłego pokoju. „Demokratyczne wyznanie wiary” i unizona oferta zostały odrzucone i ustąpienie gen. Franco i Falangi jest conditio sine qua non dopuszczenia Hiszpanii do współpracy przy budowie i urządzaniu świata powojennego. Jak widzimy wszystkie państwa alianckie traktują tę sprawę bardzo rygorystycznie.

Drugim elementem przygotowawczym do przyszłego ogólnego pokoju i bezpieczeństwa jest tworzenie porozumień między państwami geograficznie i gospodarczo ku sobie ciężącymi. Takie porozumienia montują długotrwały pokój, nie tworząc bloków, zwróconych w stronę jakiegokolwiek bądź mocarstwa.

Przykładami takich porozumień są przeprowadzane ostatnio porozumienie jugosławiańsko-bułgarskie, które gasi wieczne źródło niepokojów bałkańskich, stale podsyconych przez mocarstwa dla swoich interesów, porozumienie polsko-czeskie, francusko-belgijsko-holenderskie, porozumienie państw arabskich Bliskiego Wschodu, państw południowo-amerykańskich i t. d.. Stwarzają one podstawy do szerszej współpracy państw w skali światowej.

Ostatnia nota rządu Z.S.R.R. do Turcji w związku z wygaśnięciem radziecko-tureckiego paktu z 1925 roku i uwaga rządu sowieckiego, że pakt ten nie odpowiada wymaganiom nowej sytuacji i wymaga po-

ważnego ulepszenia” też ściśle wiąże się z postanowieniami konferencji krymskiej i z planem przyszłej organizacji bezpieczeństwa świata.

Turcja, która przez cały czas wojny lawirowała między Scyllą faszyzmu, a Charybdą aliancką, musi nareszcie dać jasne dowody, że chce międzynarodowej współpracy z sąsiadami i aliantami w celu ugruntowania bezpieczeństwa i pokoju świata.

Jest szczęściem dla ludzkości, że przywódcy największych narodów świata: Stalin, Roosevelt i Churchill po przykrych doświadczeniach lat 1918-1939 chcą budować świat na bardziej racjonalnych i właściwych podstawach demokracji.

Spectator

Migawki

Szukam posady

Przy wejściu do miasta kie duki (bilety kolejowe i to i owo. Tych szwindlarzy, przywitał mnie nieopisany do kin), a zwłaszcza niekurz. Wiosna, ciepło, chodniecki pomiot. To moral-parciu władz" — no i zresztą sami wiecie kogo.

Oczy przecieram. Nie wierzę. Ale faktycznie zamiata! Chodnik i jezdnię nawet. A tam dalej drugi gruzu taczkami wywozi.

Co się stało — myślę sobie. Skąd nagle taki impet do pracy, takie zamiłowanie do porządku. Do tej pory chodziło się po tłuczonym szkle, po miatko tłuczonej cegle, po stosach niedopałków, brodziło się (w dniu targowe zwłaszcza) po sianie i słomie tudzież końskim nawozie — i było dobrze. Nawet tak jakoś swojsko, powiedzialbym, przytulnie. Człowiek przywykł skakać, omijać, brodzić, chlupać po kałużach — i nie zwracał uwagi. Były brudy, ale co to komu szkodziło... Przesąd. A tu nagle — zamiatają! Dziwy, dziwy!

Mam dociekliwy umysł, więc póty szukałem i węszyłem, aż odkryłem przyczynę tej gorliwości niezwykłej.

Ogłoszenie. Zarządzenie — żeby w ciągu trzech dni (tłustym drukiem) i pod rygorem grzywny (oho!) albo aresztu (ba!) — żeby brudy znikły, co jeszcze od czasu niemców leżą i niemcami cuchną. Zeby wymieść wszystko po niemcach.

Racja. Ale jak wymiatać to wymiatać. Wszystko. Nie tylko papierki i końskie guano. Ale także i przedewszystkiem miazmaty psychiki niemieckiej, niemieckie napisy (Cafehaus), niemieck-

Tych wszystkich, co w duszy, sercu a także żołądku wielbili i pochlebiali wszystkiemu, co niemieckie. Prześwietny Magistracie! Poszukajmy, a znajdziemy. Te przeróżne śmiecie i śmiećki ulicy niemieckiej. Te paniusie, co to „przez znajomego Niemca“ miały

Otwarcie stołówki

pracowników miejskich

(jc) KIELCE. — Zarząd Związku Pracowników Zarządu Miejskiego uruchomił dnia 24 marca stołówkę dla swych członków.

Szybkie uruchomienie tak ważnej przy obecnych warunkach życia placówki zawdzięcza się temu, że Zarząd Związku zamiast czekać, aż uda się zdobyć własny lokal, co wymaga dużego nakładu pieniężnego i czasu, porozumiał się z istniejącą restauracją przy ul. Kilińskiego 12, gdzie stołówka została otwarta.

Pracownik miejski za 4 zł. otrzymuje obiad z 2 dań (talerz zupy na mięsie i drugie mięsne danie).

Uruchomienie tego rodzaju placówek ma nie tylko doniosłe znaczenie z punktu widzenia stanu aprowizacji pracujących lecz z punktu widzenia demokracji naszych stosunków. Najwyższy zwierzchnik i najniższy pracownik jedzą obiad przy jednym stoliku. Stosunek hierarchii służbowej, niezbędny przy wykonaniu każdej pracy, tutaj zamienia się na stosunek równości obywatelskiej, która gra wielką rolę wychowawczą zarówno dla wyżej jak i dla niżej stojących pracowników.

Listy do Redakcji

Do Redakcji „Dziennika Kieleckiego“.

Uprzejmie proszę o zamieszczenie załączonego artykułu.

Chciałbym, żeby wzmianka umieszczona w „Dzienniku Kieleckim“ była przykładem i zachętą dla innych gromad.

Janina Wrzosek
nauczycielka

Brzegi, 24.3.1945 r.

Praca wsi

w odbudowie szkoły

Chłop polski godnie bierze na swoje twarde, spracowane ręce sprawy społeczne.

We wsiach Zerniki i Brzegi pow. Jędrzejów jest wspólna szkoła. W lutym rozpoczęła się w niej nauka. Szkoła o wybitnych szybach, bez opatu, bez strza. Na 3 sale 1 tablica. Zimno, wiatr świszcze, ale zapal grzeje. Zarząd gminy z powodu braku funduszy nie może nic pomóc.

Gromady same biorą te sprawy w swoje ręce.

Najpierw gospodarze inicjują i wykonują zbiórkę i zwózkę suchego opału do szkoły.

Później na zebraniu w dniu 19.3.1945 r. wybierają gromady opiekę szkolną, opodatkowują się na wynajęcie stróża szkolnego, na zakup wapna i desek.

Materiały te potrzebne są do zrobienia wysokiej półpiwnicy na czwartą salę szkolną.

Z okolicznych wsi z Brzegna i Bizorendy zgłaszają się rodzice dzieci, dochodzących tu do kl. V i VI, do współpracy.

Entuzjazmem nacechowane słowa chłopów, przemawiających na zebraniu, każą wierzyć, że szkoła w Brzegach już wkrótce stanie się ośrodkiem kultury i nowego, radosnego, wolnego życia.

Fabryka „Granat“
w stadium organizowania

(zg) KIELCE. — Miejskowa fabryka broni „Granat“ została przez Niemców całkowicie ogołocona z maszyn i częściowo zalana wodą. Obecny zarząd tej fabryki przy pomocy pracowników, których jest ponad 50, usunął niektóre zniszczenia, zreparował własnym przemysłem kuźnię i przystąpił do prac wiosennych w dużym ogrodzie fabrycznym. Ponieważ do produkcji broni z powodu braku maszyn przystąpić nie można, zarząd celem pomocy pracownikom fabryki planuje założenie inspektów na wielką skalę, hodowlę kwiatów oraz wszelkich warzyw. Prace w ogrodzie są w pełnym toku. Poza tem w najbliższych dniach uruchomiona będzie piekarnia fabryczna, która ma dostarczać chleb dla pracowników kolei. Trzecim źródłem dochodu będzie kuźnia fabryczna.

W ten sposób fabryka „Gra-

nat“ zdobywszy pewne fundusze, będzie mogła przystąpić do remontu, a przez to samo zatrudni wielu naszych bezrobotnych.

Flance kwiatów i warzyw po cenach zużytych są już do nabycia w fabryce „Granat“.

Zjazd starostów

(jaz) KIELCE. — W dniach 27 i 28 b. m. odbywał się w Kielcach zjazd starostów. W obradach uczestniczyli członkowie międzyministerialnej komisji delegowanej do przeprowadzenia kontroli działalności urzędów wojew., dyrektor departamentu Zakrzewski, który przybył osobno na zjazd i przewodniczył obradom, wojewoda kielecki, mjr. Wiślicz, starostowie powiatowi i przewodniczący Wojew-

wódzkiej i Powiatowej Rady Narodowej. Obrady dotyczyły następujących spraw: Reforma Rolna, najbliższe zasiewy, repatriacja, zasiłki wojskowe oraz organizacja i zakres działania władz administracji ogólnej w świetle obowiązujących ustaw i praktyki. Po wyczerpaniu tych spraw starostowie powiatowi złożyli przed zjazdem krótkie sprawozdania ze swojej działalności.

Dr. JERZY SŁOWIK

DETERMINIZM PŁCI

Określenie płci jest zagadnieniem nurtującym ludzkość od zarania jej istnienia. Wszyscy uczeni już w starożytnych czasach zajmowali się tym zagadnieniem i najrozmaitsze, przeważnie fantastyczne, często naiwne przypuszczenia wypowiadali. Z czasem powstały nawet w tej materii rozmaite zabobony i wierzenia ludowe, które obiegały cały świat, przechodząc błyskawicznie z jednej szerokości geograficznej na drugą.

Nawet rozmaici szarlatani magowie, czytając z gwiazd,

wróżąc i stawiając horoskopy, usiłovali przepowiedzieć płeć. Wszystko to przemawia za tym, że kwestia ta była zawsze aktualna i taką pozostała po dziś. Jak wygląda sprawa ta w świetle nauki? Przechodziła ona najrozmaitsze koleje; — od naiwnych przypuszczeń i domysłów, opartych na wierzeniach ludowych, dając upust wyjątkowo w tym względzie rozwiniętej fantazji, aż do prostych śmiesznych dowodzeń uczonych i pseudo-uczonych.

Dowodzą tylko odczuć i zainteresowania i ważności nauki.

przedmiotu na przestrzeni wieków. Bowiern rzeczy, nie dające się łatwo wytłumaczyć, rozwijają w zadziwiający sposób naszą fantazję i potem z perspektywy czasu orientujemy się, jak podejście do nich było poważne i zabawne, naderziemskie i bardzo ziemskie. Jak wreszcie patos i groteska padały sobie tutaj ręce. Nie będąc wyliczał wszystkich fantastycznych wprost podań i dowodzeń w tym przedmiocie, ponieważ zbyt daleko zaprowadziłoby to nas, bo aż do nieuniknionej konieczności studiowania folkloru międzynarodowego. Ograniczę się w tym krótkim artykule do cytowania rozmaitych uczonych, filo-

zastanowienia. Mówię o hipotezach, t. j. przypuszczeniach naukowo uzasadnionych, ponieważ dotychczas niema jeszcze, niestety, opracowanej teorii determinizmu płci. Płód ludzki w życiu embrionalnym przechodzi wszystkie formy rozwoju od jednokomórkowca aż do tak wysoko uorganizowanego tworów, jakim jest człowiek. W początkowym okresie rozwoju embrionalnego płód jest dwupłciowym, posiada bowiem przewody zarówno Müllera jak i Wolffa, t. j. zaczątki obu płci. Dopiero gdy jeden z nich zaczyna się cofać, a drugi rozwija się dalej, kształtuje się płeć dziecka. Lecz nie jest to przypadek, ponieważ w komórce rozrodczej nos w sobnie. czyli jajeczkowania, pęka pę-

Jaka więc będzie płeć i od czego to zależy?

Już Arystoteles, wielki umysł, zajmując się wszystkimi zjawiskami przyrody, nie omieszkał w badaniach swych zahaczyć o aktualny już wówczas przedmiot, jaki stanowi determinizm płci. Arystoteles sądzi, że w zapłodnieniu pierwiastek męski odgrywa tylko rolę pobudzającą i przyspieszającą. Płeć dziecka uzależniał od kobiety, a mianowicie uważał, że zapłodnienie jaja, wychodzące z prawego jajnika daje płeć męską, a z jajnika lewego daje płeć żeńską. Następna hipoteza również uzależnia płeć dziecka od kobiety, a mianowicie, w zależności od wieku jaja. Wiadomo, że w okresie owulacji, czyli jajeczkowania, pęka pę-

Księgarnia Spółdzielcza
z odpowiedzialnością udziałami
w Kielcach, Hipoteczna 7 i Pierackiego 9
składa swym P. T. odbiorcom
życzenia świąteczne

CENTRALA HANDLOWA
Przemysłu Ludow. i Chałupnicz.
Spółdzielnia z odp. udz.
w Kielcach, ul. Sienkiewicza 69
Wyroby drzewne, krzesła składane, art. kuchenne i t. p.
Cenniki na żądanie.

TYMCZASOWY ZARZĄD PAŃSTWOWY
Zakładów Obróbki Drewna (dawniej K. Śliwa)
Kielce, Składowa 2 i Poniatowskiego 9
Wykonuje wszelkie roboty w zakresie stolarstwa meblowego
i budowlanego. Przyjmuje zamówienia tokarskie.

PIERWSZY BAR LUDOWY
Kielce, Pl. Piłsudskiego 14 Egzystuje od roku 1930
Składa życzenia świąteczne wszystkim swoim Szanownym Bywalcom,
tak przedwojennym jak i obecnym *A. Kaczmarczyk*

Zakład Ogrodniczy
PIOTR FIDERA
Nasiona gwarantowane Kielce, Sienkiewicza 39
Składa swoim P. T. odbiorcom życzenia świąteczne

Restauracja-Bar
„SAVOY”
Fr. Kijański Kielce, Sienkiewicza 41
Składa życzenia świąteczne swoim Szanownym Gościom

Państwowe Zakłady Przemysłowe
„GRANAT”
Kielce
Wyroby tłoczone oraz naprawa samochodów

W oswobodzonej Polsce — życzenia Świąteczne
wszystkim członkom i klientom składa
Powszechna Spółdzielnia Spożywców
sklepy:
1. Mickiewicza 1 6. Pl. Wolności 7 12. Bandurskiego 33
2. Radomska 66 7. Pierackiego 2 13. Zagnańska 36
3. Młynarska 56 8. Hipoteczna 6 14. Piotrkowska 93
4. Chęcińska 31 9. Bodzentyńska 22 15. Piotrkowska 58
5. Piotrkowska 41 10. Sienkiewicza 58 16. Radomska 14
11. Mazurska 2 17. Sienkiewicza 38

I-szy INWALIDZKI DOM KOMISOWY
KUPNO — SPRZEDAŻ — WYMIANA
Dla inwalidów Wojsk Polskich zniżki
Kielce, Kilińskiego 9.
Składa życzenia świąteczne swoim P. T. Klientom

Tartak Państwowy
Kielce, Zagnańska Nr 37
Poleca tarcicę we wszystkich wymiarach i gatunkach

Polskie Tow. dla bandlu węglem
„WĘGLOBLOK”
Oddział w Kielcach, Żelazna 15
Materiały opałowe i budowlane

Panstwowa Wytwórnia Prochu
ODDZIAŁ w KIELCACH, ZAGNAŃSKA 41
Poleca Rolnikom mączkę fosforytową

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Kielcach
Składa wszystkim swoim Szan. P.T. Członkom
Serdeczne Życzenia Świąteczne

Poszukuje się
odsprzedawców oraz kolporterów
czasopism
na tereny:
Pińczów, Chmielnik, Stopnica, Nowy Korczyn, Wiślica, Pa-
canów, Szczucin, Staszów, Kazimierza Wielka i Skalmierz.
Zgłoszenia kierować:
Sprzedaż czasopism, Piotr Baradziej, Busko-Zdrój

RESTAURACJA — BAR
Zofia Drożna
Kielce, Sienkiewicza 52
Składa Szanownym Gościom Życzenia Świąteczne

W wielki piątek i sobotę na tradycyjną rybkę, zaprasza
Restauracja — Bar „Bristol”
KIELCE SIENKIEWICZA 21

„OAZA”
KIELCE, ul. DUŻA 10
poleca: smaczne zakąski gorące
dania oraz świeże ciastka. (2-1)

WĘDLINIARNIA
Romuald Lejman
Kielce, Plac Wolności Nr 7
poleca swoje wyroby.

Wytwórnia Cukrów
„DANUSIA”
E. Mikołaszek
Kielce, ul. Mickiewicza 1
Sklep ul. Sienkiewicza 13
poleca doskonałe cukry i ciasta
Huft i deta! (2-1)

WYRÓB SZCZOTEK
różnego rodzaju
Feliks Karczewski
Kielce, Bodzentyńska 23.

Zakład Ogrodniczy
Franciszek Krysicki
Kielce, ul. Sienkiewicza 19.
Firma założona w 1905 roku.

Nowoczesny
GABINET KOSMETYCZNY
„MAGNOLIA”
indywidualna pielęgnacja urody
Kielce, Staszica 4.

Sklep Galanteryjny
JANINA ŚWIECZKOWA
Kielce, Bodzentyńska 3

FIRMA
Józef Okrajewski
KIELCE, UL. PIERACKIEGO 8
Szczotki do użytku do-
mowego i technicznego

PIEKARNIA CHRZEŚCIJAŃSKA
PAWEŁ BUCKI
KIELCE, ul. Piotrkowska 68
poleca świeże pieczywo

PIOTR SZCZEPANEK
KIELCE, PLAC PIŁSUDSKIEGO Nr. 1
Zakład krawiecki
przyjmuje wszelkie roboty, wcho-
dzące w zakres krawiectwa.

Perfumeria i Kosmetyka
Władysław ŻAK
Kielce, Sienkiewicza 13.

Dr. W. KALINOWSKI
Kielce, Śniadeckich Nr 1 m. 8
róg Placu Wolności
choroby skórne, weneryczne,
leczenie żyłaków, elektroolecz-
nictwo. Od 9-1 i od 16-18
2-1

Szanownej Klienteli życzy
szczęśliwych
ŚWIĄT WIELKANOCNYCH
Sklep Spożywczo-Kolonialny
A METRYCKI i S-ka
Kielce, Sienkiewicza 20.

Sklep Towarów Mieszanych
BUFFI EMIL
Kielce, Bodzentyńska Nr 16.
2-1

Tania Kuchnia Ludowa
KIELCE, Bodzentyńska 13
pod kierunkiem ob. W. Kłoszewskiej
poleca smaczne zupy z chlebem oraz
kawę, herbatę, mleko po cenach
przystępnych.

Artykuły Sportowe
LEON KOPALA
KIELCE, ul. Sienkiewicza 13
Składa swym P. T. Klientom
życzenia świąteczne

Warsztat Elektrotechniczny
Piotr Pytlewski
KIELCE, UL. PIERACKIEGO Nr 6
Składa życzenia świąteczne
P. T. Klienteli

Skład Mater. Aptecznych i Farb
Józef Marzecki
KIELCE, ul. Bodzentyńska № 24-26
Składa życzenia świąteczne
P. T. Klienteli

„POGOTOWIE”
Techniczno - Instalacyjne
wykonuje roboty wodociągowe,
kanaliz. i centralne ogrzewanie.
Kielce, Sienkiewicza 18

cherzyk Graaf'a, z którego wy-
chodzi jajko gotowe do zapłod-
nienia. Normalnie jajeczko to
wędruje poprzez jajowód czyli
trąbkę do macicy i, jeżeli w
czasie swej wędrówki zostaje
zapłodnione, zagnieżdża się w
 błonie śluzowej macicy i roz-
poczyna się normalna ciąża: —
w przeciwnym razie dochodzi
do menstruacji. To też ogólnie
uważa się menstruację za poro-
nienie niezapłodnionego jajka.
Od chwili owulacji do wysta-
pienia menstruacji upływa dni
czternaście. A więc według tej
hipotezy, w zależności od wie-
ku jaja kształtuje się płeć, a
mianowicie, starsze jajo, w
chwili zapłodnienia, daje płeć
żeńską, młodsze — płeć męską.
Trzecia hipoteza według nauki
najbardziej zbliżona do

prawdy to biologiczna; uzależ-
nia ona kształtowanie się płci
od komórki rozrodczej męskiej.
Według najnowszej mikrobiolo-
gii, zgodnie z hipotezą Mor-
gana, jądro każdej komórki
rozrodczej zawiera 48 chromo-
zomów, czyli mitek chromaty-
nowych. Wśród nich tylko 2
chromozomy mają cechy płcio-
we, są to t.zw. x chromozomy.
W jądrze komórki rozrodczej
męskiej jeden z spośród tych
dwóch x chromozomów jest od-
miennej budowy, mniejszy i ru-
chliwszy o cechach męskich; —
w hipotezie Morgana jest ozna-
czony mianem y chromozomu.
O ile ten y chromozom skrzy-
żuje się z x chromozomem jądra
komórki rozrodczej żeńskiej
otrzymany osobnik płci męskiej

skiej; pozostałe skrzyżowania
dają płeć żeńską.
W ostatnich czasach ukazała
się w piśmiennictwie lekarskim
jeszcze jedna hipoteza t. zw.
fizjo-psycho-neurologiczna fran-
cuskiego uczonego i badacza
Fr. Mauranda. Według Mau-
randa na kształtowanie się
płci wpływa stan psychiczny
i uczuciowy obojga małżonków
oraz wyższa pozycja społeczna,
jaką zajmuje jedno z nich.
Maurand przeprowadził ba-
dania wśród kilku tysięcy mał-
żeństw i przyszedł do przeko-
nania, że wahania w skali wza-
jemnych uczuć małżonków ma-
ją decydujący wpływ na płeć
ich dziecka, a mianowicie,
dziecko urodzone w okresie
gdzie żona kocha więcej męża,

będzie płci męskiej i odwrot-
nie, gdy mąż kocha więcej żo-
nę, będzie ono płci żeńskiej.
Dzieci urodzone w okresie za-
chowania uczucia miłości na
jednym poziomie są jednako-
wej płci. W ostatnich bada-
niach fizjologii i biochemii mó-
wi się, że u ssaków, do któ-
rych zalicza się człowieka, płeć
dziecka zależna jest od ojca,
nie od matki i że elementy or-
ganizmu ojca, od których za-
leży płeć dziecka, są naładowane
ładunkiem elektrycznym. Za-
dunek dziecka płci żeńskiej
posiada ładunek ujemny, płci
męskiej — dodatni. Badania te
są w toku i, o ile będą uwie-
nione pozytywnym rezultatem,
będziemy mogli w najbliższej
przyszłości regulować problem

potomstwa, wyznaczając z góry
i według uznania jego płeć.
Oto pokrótce przedstawione
bez komentarzy hipotezy de-
terminizmu płci, rozumie się, że
nauka jeszcze nie powiedziała
w tej sprawie ostatniego sło-
wa i, być może, ukażą się
jeszcze inne przypuszczenia, a
może też być, że już w nieda-
leką przyszłość nauka na
podstawie doświadczeń labo-
ratoryjnych dojdzie do praw-
dziwej teorii określenia płci.
Będzie to miało duże znacze-
nie naukowe i praktyczne, bo-
wiem rozwiąże zagadkę nurtu-
jącą od wieków ludzkość i za-
spokoi jej gorące życzenia.

Więści z Kraju

WOLBROM, 28.3. — Najbardziej ludność Wolbromia otrzymuje bezpłatne posiłki z miejscowego komitetu opiekuńczego. Pomoc społeczna i charytatywna wyraża się w urządzeniu domu noclegowego dla jeńców oraz powracających z Niemiec robotników.

KRAKÓW, 28.3. — W ósmą rocznicę śmierci wielkiego kompozytora A. Szymanowskiego Związek Muzyków w Krakowie urządza 28. b. m. o godz. 9-ej rano nabożeństwo w kościele na Skalce. Po nabożeństwie nastąpi złożenie wieńców na grobie wielkiego twórcy.

WARSZAWA, 28.3. — W ciągu marca i kwietnia b.r. zostanie oczyszczony 16 km. ulic. Dzielnica południowa otrzyma wodę i doprowadzi się do porządku niektóre odcinki kanalizacji. Czynione są przygotowania do odbudowy szeregu gmachów instytucji państwowych i samorządowych.

OLKUSZ, 28.3. — Radio katowickie uruchomiło w Olkuszu radio-węzeł. Megafony zostały zainstalowane na rynku i w większych skupiskach miejskich.

ANDRYCHÓW, 28.3. — Staraniem Związku Walki Młodych odbyła się w Wadowicach akademii ku czci marsz. Stalina.

CHRZANÓW, 28.3. — Biblioteka miejska w Chrzanowie została oddana już do użytku publiczności. Obejmuje ona ocalałe z przedwojennych bibliotek książki. Projektowane jest utworzenie przy bibliotece czytelnicy i lokalu klubowego.

KUTNO, 28.3. — W Kutnie zorganizowany został Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Budowlanego, Drzewnego oraz pokrewnych zawodów. W zebraniu organizacyjnym wzięło udział kilkaset osób. Wybrano władze Związku i omawiano aktualne zagadnienia w związku ze zbliżającym się sezonem budowlanym.

KRAKÓW, 28.3. — Staraniem Okręgowej Komisji Związków Zawodowych organizowany jest na terenie województwa krakowskiego, robotniczy klub szybowcowy, mający na celu popularyzowanie tego sportu w szeregach robotniczych.

KRAKÓW, 28.3. — W Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych rozpoczęły się już wykłady, na które zapisało się przeszło 300 słuchaczy. Liczba ta przewyższa znacznie przedwojenną frekwencję.

BIAŁYSTOK, 28.3. — W Białostockiej Izbie Rolniczej odbyło się ostatnio z inicjatywy Związku Samopomocy Chłopskiej zebranie organizacyjne komitetu odbudowy wsi. Zadaniem tego komitetu jest ustalenie stanu zniszczenia województwa białostockiego oraz opracowanie planu odbudowy wsi. Technicy opracowują projekty wzorowej zagrody chłopskiej oraz całej osady wiejskiej.

WARSZAWA, 28.3. — W sali Warszawskiej Rady Narodowej, odbyło się uroczyste otwarcie kursów polityczno-społecznych dla pracowników Zarządu Miejskiego.

Otwarcia kursów dokonał ob. prezydent Tołwiński. Minister Matuszewski wygłosił przemówienie, którym nakreślił cele i zadania kursu, omawiając obecne stosunki polityczne i społeczne. Kursy mają trwać dwa tygodnie.

Stupięcdziesiątytysięczny lud słowiański, zwany pod dwoistą nazwą Serbo-Łużyczan, ma za sobą wielką przeszłość: przeszło tysiąc lat najpierw zbrojnego a potem duchowego oporu przed przemocą germańską. Powstał on ze szczątków blisko ze sobą spokrewnionych ludów, które zamieszkiwały bardzo daleko na zachód wysunięte obszary. Były to Wielkie Łużyce, zaludnione, jak piszą starożytni podróżnicy, przez „wielki lud Łużanów” (Lingi, Luigi), dzielący się na pomniejsze plemiona.

Nad średnią Odrą naprzeciw ujścia Warty siedzieli w bukowych pralaszach Bukowianie, na północnych stokach Sudetów Borianowie a ich sąsiedzi nad Odrą nazywali się od lasów olchowych Oleszjanami. W ciemnych lasach nad Kwisą mieszkali Dziadoszanie, a tych, którzy zajmowali Błota czyli krainę puszczańską nad Szprewią, zwano najpierw od ich kałuż Łużanami, a potem Łużyczanami.

Na zachód od Łużan nad Łabą (późniejsze Miłsko czyli Miśnia, kraj walecznych Milczan), nad Solawą (Saal) i Mohanem (Men) w turyngijskich górach aż do Wołtawy (Fulda) a na północ aż po Smoliny (Góry Harzu), leżały dzierżawy Serbów, dzielących się również na pomniejsze grupy narzewowe. Na prawym brzegu Łaby siedzieli Budziszanie, za Łabą Mogilanie, za Solawą Durinkowie, co sół tą rzeką ze swoich salin spławiali; siedziby ich sięgały daleko na południe. Ślady ich sięgają niemal do Dunaju, bo umieli oni chmielić piwo i stąd w wielu nazwach bawarskich wiossek znajdziemy końcówkę „...hummel”, co nie pochodzi od niemieckiego „Hummel” — trzmiel, lecz od słowa „chmiel”.

Tak te dwa ludy Łużan i Serbów zajmowały sam środek Europy i do V w. po Chr. nie było wśród nich ani jednego Niemca ani jakiegokolwiek obcego władcy. Słowianie sami się rządzą swoimi prostymi prawami. Tylko na miedzach (granicach) o wolność swoją walczyli — nad Dunajem a potem pod Wołtawą (Fuldą), gdzie „wrangowie” później Frankami zwani mieli oblepać Durinkom ich saliny.

PIOTRKÓW, 28.3. — W Państwowych Zakładach Włókienniczych, odbyło się ogólne zgromadzenie pracowników, na którym wybrano Zarząd Związku Zawodowego.

TOMASZÓW MAZOWIECKI, 28.3. — W tych dniach odbył się otwarcie Świetlicy Związku Walki Młodych. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych, Armii Czerwonej, partii politycznych, oraz zaproszonych gości.

„WIELKIE ŁUŻYCE“

Ponieważ najazd germański zepchnął wielki lud Serbów na dzisiejsze Łużyce i z narodem Łużan pomieszał, więc słusznym jest, byśmy cały ob-

Z Teatru Kukielek

Bajka o „Marysi i Gąsce Agatce” i „O złotym serduszku”

KIELCE. — We wszystkich nas drzemie mniej lub więcej ukryty, zależnie od wieku, prądów dziejowych i mody, prądów mit ożywienia kukielki, marzenie nieziszczalne wszystkich czasów: wydarcie Bogu tajemnicy wiania życia w martwą glinę. Najistotniejszy niepokój każdego człowieka, lęk przed śmiercią szuka ukojenia w mitologii starożytnej, w gustach i obrzędach średniowiecza, a dziś w eksperymentach naukowych. Włoskie opowiadania o przy-

godach i miłości, Pinokia (Polska Pietrzyńka) drewnianej laleczki zakochanej w wieszczce o turkusowych włosach, powstało z tradycji średniowiecznych widowisk teatralnych i szopki ludowej, opartej na wzorach pogańskich z przed tysięcy lat. Zmieniają się ciągle kryteria artystyczne, poeci szukają nowego wyrazu dla swej twórczości, a jednak zostają pewne formy prastare, dziecięce w swej naiwności i nigdy nie nużące. Nasza koza, turoń, jasełka odgrywane corocznie przez chłopaków wiejskich, bez względu na jakość wykonania wywołują w nas przeżycia estetyczne, sięgające do tych zakamarków naszej psychiki, gdzie zostaliśmy dziećmi, lub ludźmi średniowiecza.

Większość dzieci, nie tylko dziewczynki, ale i chłopcy wolą lalki od innych zabawek; mają dla swych lalek silne uczucie i dlatego żaden teatr nie przemówi tak silnie jak teatr kukielek.

Dzieci nie uważały przedstawienia o „Marysi i gąsce Agatce” za historię zmyśloną; ujrzały cud wysniony, jak laleczka ożyła i traktowała kukielkę Marysię jak swą przyjaciółkę, siostrzyczkę, przeżywając jej przygody z najwyższym przejęciem. Akcja naiwna jak zabawa dziecięca: „Chodzi lisek kolo drogi”, dostępna nawet dla najmłodszych, porwała je w zaczarowany krąg baśni i niepostrzeżenie wciągnęła wszystkie w grono aktorów. I ten entuzjastyczny współudział wszystkich maleństw, zbyt pełnych prostoty, aby odczuwać zażenowanie czy treść, był najbardziej czarującym momentem w tej całej imprezie. I tu znowu historia o Marysi i gąsce sięga do tradycji średniowiecza, gdzie aktorzy w misteriach mieli możność improwizacji i współudziału z widownią, tak wtedy naiwną jak dzieci.

Poza drobnymi usterkami (piosenka „Lisy, lisy ponad wszystko” wypadła niezbyt wyraźnie i pożądane byłoby żeby pod teksty piosenek lisów-hitlerowców nie podstawić polskich ludowych melodii) całość wypadła wspaniale. Ani dzieci, ani dorośli w Kielcach nie mieli jeszcze tak wzruszającego widowiska. Dzieci porwały przeżycia Marysi, nas reakcja dzieci.

Druga baśń o „Złotym serduszku” była bardzo ładna, ciekawa i równie starannie opracowana. A jednak nie wywołała takiego efektu. Całe nieporozumienie polegało na tym, że była rozwlekła i dla większości dzieci zbyt skomplikowana. Starsze dzieci nie mogły wiele z niej skorzystać na tle nieustannego hałasu najmłodszych. Poza tym stałe się oczywistym, że dzieci same chcą grać, chcą pomagać — w ten sposób bawią się doskonale, a samo słuchanie przez dłuższy czas zbyt je nuży.

Dziękujemy organizatorom imprezy za pięknie spędzone chwile i prosimy o jak najczęstsze powtarzanie podobnych widowisk.

H. Rogozińska

Pierwsze kadry działaczy społecznych idą w teren

(Jaz) KIELCE. — Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy w Kielcach urządził przed trzema tygodniami kurs kierowników świetlic, który dnia 26 marca b. r. został zamknięty egzaminem, do którego stanęło 47 osób. W skład komisji egzaminacyjnej weszli: naczelnik mgr Z. Kulczycki, Z. Machejkowa, Wł. Helleński, F. Waluszewski, J. Oleksy i J. A. Zaremba. Wynik egzaminu był bardzo dobry. Na uroczystości zakończenia kursu w dniu 27.3. przybyli licznie zaproszeni przedstawiciele władz i organizacji politycznych z ob. wojewodą mjr. Wiśliczem na czele.

Ob. Wojewoda przemawiając do uczestników kursu, podkreślił doniosły fakt, iż na kursie

była licznie reprezentowana polska wieś. Powiedział między innymi: „Jesteście nauczycielami polskiego ludu. Będziecie głosić naukę o Wielkiej, Wolnej i Demokratycznej naszej Ojczyźnie”.

Po rozdaniu świadectw przemówiła ob. Machejkowa dziękując uczestnikom kursu za gorliwą pracę i zapał pokonywający najcięższe trudności. Potem nastąpiła część artystyczna uroczystości, zorganizowana i wykonana przez uczestników kursu, którzy zebraли liczne okłaski. Uroczystość zakończyła wspólna wieczerza, w czasie której przemawiali: mjr. Wierszynin, mjr. Sobczyński, wice-wojewoda Urbanowicz, dr. A. Winiarski i inni.

Teatr Województwa Kieleckiego wystawia „Damy i Huzary”

KIELCE. — W dniu 1-go kwietnia o godz. 16,30 nastąpi otwarcie sezonu Teatru Województwa Kieleckiego. Odegrana będzie znakomita komedia Al. Fredry „Damy i Huzary”. Sztuka pełna niefrasobliwego humoru daje pole do popisu aktorom. Obsada sztuki doborowa. Udział biorą: Porajska, Mycielska, Zielińska, Kowalewska, Szewczyńska, Hrynkiwiczowa, Wilowicz, Górzyńska, Helleński, Drwęski, Owerłto, Wyganowski, Winkler, Rudzki, Dobrowolski i inni.

Dakoracje wykonali: Kowalewski i Korzeniowski. Reżyseria Pawła Owerłty. Kierownictwo literackie J. Rogozińskiego. Dyrekcja Teatru w osobach Pawła Owerłty i Mieczysława Winklera dokłada starań, aby przedstawienia T. W. K. stały na wysokim poziomie

mie. Specjalnych zaproszeń Dyrekcja Teatru nie wysyła. „Damy i Huzary” grane będą również 2-go kwietnia o godz. 14-30 i 17. Następnie T. W. K. udaje się do Skarżyska, Ostrowca, Starachowic i Sandomierza. Po powrocie do Kielc Teatr Województwa Kieleckiego odegra przedstawienia dla szkół i wojska oraz szerszych mas społeczeństwa.

ZAPISY

do Rocznej Szkoły Przystosowania Kupieckiego i na Roczne Wieczorowe Kursy Handlowe przyjmują Dyrekcja Gimnazjum Kupieckiego w Kielcach, ul. Kopernika 8 codziennie od godz. 8 do 15-ej

lekcji rozpoczną się po

Browar i Słodownia

S. T. D. Ł. U. Ż. E. W. S. K. I

Kielce, Chęcińska 19

„HUTA LUDWIKÓW” w Kielcach
PRODUKUJE I DOSTARCZA:

dla gospodarstwa domowego:
naczynia kuchenne i emaliowane, piecyki, płyty, ruszty kuchenne,
drzwiczki piecykowe i t. p.

dla rolnictwa:
kieraty, siewczarnie, walce polowe, plugi, odkładnice, lemiesz
do plugów, buksy wozowe i t. p.

dla budownictwa i urządzeń sanitarnych:
rury i fasony zlewowe, kanalizacyjne i wodociągowe, kratki podłogowe, wazy kanalizacyjne i t. p.

z działu odlewów specjalnych: wszelkie odlewy żeliwne z modeli własnych i powierzonych o wadze do 5 ton sztuka.

Adres dla korespondencji: Huta Ludwików, Kielce, skrz. p. 20.

„SPOŁEM”Związek Gospodarczy Spółdzielni
Rzeczypospolitej Polskiej**Oddział w Kielcach**

Młynarska 56, tel. 29

Pieczenie -- stemple**kauczukowe**wykonują dla Władz, Urzędów i firm prywatnych
Zakłady Drukarskie**K. STACHURSKA i J. WIECHA**

Kielce, Sienkiewicza 16. (wejście od Wesolej)

Bar i Restauracja

„SAVOY”Fr. Kijański
ul. Sienkiewicza 41,
poleca śniadania, obiady i kolacje**„Wesołego Alleluja”**

Wszyskim Klientom

życzy

„Lustrzanka”Wytwórnia pasty do obuwia
polecając nadal
swoje wyroby.**Obywatele — partyzanci**

k którzy z początkiem czerwca 1943 r. byli w majątku Karsznice gm. Złotniki pow. Jędrzejów i mówili o rzeźkowej śmierci mego męża (w okolicy Kowla) lub kólkolwiek inny, proszony jest o udzielenie konkretnych wiadomości o losach **Wincentego Toporka** przodownika Pol. Państw. w Kielcach, a ostatnio komendanta P. P. w Brzegach pow. Jędrzejów, ewakuowanego na wschód we wrześniu 1939 r., po którym ślad zaginął. Sprawa **b. ważna**. Każdą wiadomość przyjmę za wynagrodzeniem. Adres: Siekański Krystyn, Jędrzejów Wodzisławska 8, dla p. Zofii Toporek.

Sprzedaż rowerów i części rowerowych
F. ma **H. GĄSIOROWSKI**

Kielce, ul. Pierackiego 22

przyjmuje reparacje rowerów

JERZY BORCHÓLSKI

Fabryka Wód Owocowych

Kielce, Czarnowska 13, tel. 15-32

poleca swoje znakomite
napoje bezalkoholowe.**Zdzisław Maciejczak**

Kielce, Sienkiewicza 27

poleca ARTYKUŁY PIŚMIENNE

KOMIS — KUPNO — SPRZEDAŻ

HELENA MOSKAŁOWA

KIELCE, PIOTRKOWSKA 76

Artykuły gospod. domow.

Szkło, porcelana, wyroby

metalowe i t. p.

Firma JAN NEJMAN

KIELCE, UL. PIOTRKOWSKA Nr 35

poleca: blachy, ruszty, drzwiczki,

okucia drzwiowe i okienne, kaf-

le i szmaty.

Serdeczne Życzenia Świąteczne

przesyła swoim P. T. Odbiorcom

F. ma L. GRACZYKOWSKI

Kielce, Bodzentyńska 3

FARBIARNIA I PRALNIA CHEMICZNA
Stanisław Dyk

W BIAŁOGONIE

Filia w Kielcach,

Kilińskiego 18

jest czynna i przyjmuje łaskawe zlecenia

Skład Mat. Aptecznych i Farb**WŁADYSŁAW SZAYBO**

Kielce, Pl. Piłsudskiego 9

Składa swym Klientom

życzenia świąteczne.

PAŃSTWOWY BANK ROLNY

ODDZIAŁ W KIELCACH. UL. SIENKIEWICZA 47

Z dniem 1 marca 1945 r. Państwowy Bank Rolny Oddział w Kielcach wznowił swe normalne czynności i przedrowadza następujące operacje bankowe:

- 1) przyjmowanie wkładów oprocentowanych, terminowych i à vista;
- 2) przekazy pieniężne, inkaśo, depozyty i inne;
- 3) przyjmowanie spłat zaległych i bieżących należności z tytułu pożyczek:
 - a) długoterminowych w listach zastawnych i melioracyjnych,
 - b) pożyczek udzielonych z fund. państwowych.
 - c) pożyczek krótkoterminowych zarówno przedwojennych, jak i okupacyjnych;
- 4) udzielanie kredytów dla związanych z rolnictwem przedsiębiorstw i instytucji oraz finansowych placówek terenowych;
- 5) udzielanie pożyczek rolnikom na cele gospodarcze;
- 6) w wyjątkowych wypadkach udzielanie pożyczek średnioterminowych na odbudowę gospodarstw zniszczonych przez działania wojenne.

Kasa Banku czynna jest w dni powszednie od godz. 8.30 do 13.30, w soboty do godz. 12-ej.

Szanownej Klienteli
„SZCZĘŚLIWEGO ALLELUJA”życzy Pracownia Kapeluszy Damskich
ANNY BAGNOWSKIEJ
Kielce, ul. Sienkiewicza 32

Restauracja — Bar

„MIESZCZAŃSKI”

Kielce, Sienkiewicza 65

życzy swym szanownym gościom „Wesołego Alleluja”

Wytwórnia Pasty do Obuwia

„LUSTRZANKA”

Kielce, Sienkiewicza 58

Poleca najlepszą pastę do obuwia czarną, brązową, żółtą i białą. Terpentynowo-woskową zaprawę do podłóg w kolorach: bezbarwna, mahoń, orzechowa. (2-1)

Sklep Spożywczy

HELENA POHORECKA

KIELCE, SIENKIEWICZA 11

Składa życzenia świąteczne

P. T. klientom

STEFANIA CZERWICKA

MISTRZYNI CECHU

przyjmuje suknie, okrycia

i kostiumy

Kielce, Piotrkowska 5 (sklep)

Polska Spółka Obuwia „BATA” S. A.

Radom, Dolna 10

Oddział Kielecki

Kielce, Sienkiewicza 44

uruchomił dział reparacyjny dla Wojska Polskiego, Milicji oraz Instytucji Rządowych

„SPOŁEM”

ODDZIAŁ SKUPU ROLNEGO W KIELCACH

Bandurskiego 8

Skup: jaj, mleka, tłuszczów i płodów rolnych

Dwie mleczarnie: parowa w Kielcach, ręczna w Łopusznie

Ferma drobiarska w Piaskach pod Kielcami

Nowoczesna chłodnia i największe baseny do konserwowania jaj

<http://sbc.wbp.kielce.pl>

„SPOŁEM”

Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P.

Młyny automatyczne: „Kłos” ul. Chęcińska 43 i „Herby” ul. Herbska 6 prowadzą przemiał zboża na mąki i kasze

Krajowa Spółdzielnia

Spożywców Kolejarzy w Warszawie

Sklepy w Kielcach, biuro Sienkiewicza 77

Składa wszystkim swoim P. T. Członkom życzenia „Wesołego Alleluja”

F-ma Modest Grzybowski i S-ka

Kielce, Słowackiego 12

Składa wszystkim swoim odbiorcom życzenia świąteczne

Bazar Przemysłu Ludowego

Rok założenia 1908

Kielce, Sienkiewicza 34

poleca wyroby wyłącznie krajowe

(2-1)

**Artykuły Elektrotechniczne
BOLESŁAW MALINA**

Kielce, Sienkiewicza 32

Składa życzenia świąteczne szanownym odbiorcom

**Tymczasowy
Zarząd Państwowy
Zakładów Obróbki Drewna**

(dawniej K. Sliwa) przy ulicy Składowej 2, Seminarzystów 29, przyjmuje do wykonania wszelkie roboty stolarskie. Wykonanie solidne

**DOM HANDLOWY
JÓZEF KOWALSKI**

Towary spożywcze i mieszane Kielce, Sienkiewicza 11

Składa P. T. odbiorcom życzenia świąteczne

**Anna Bagnowska
PRACOWNIA KAPELUSZY
DAMSKICH**

Kielce, Sienkiewicza 32.

Poleca nowości na sezon wiosenny.

Anna Pancewicz

Kielce, ul. Sienkiewicza 56

Porcelana, fajans, szkło, oraz naczynia kuchenne

Składa serdeczne życzenia świąteczne

PASZTECIARNIA

KIELCE, UL. SIENKIEWICZA Nr 33.

poleca świeże wędliny, zakąski i ciasta

**SKŁAD APTECZNY
Sukc. Z. NAJNOWSKIEGO**w KIELCACH
ul. Sienkiewicza Nr. 46**SPRZĘT LEKARSKI**

Walenty Malicki i S-ka,

KIELCE, UL. SIENKIEWICZA 46

poleca narzędzia chirurgiczne przybory lekarskie i laborator.

SKLEP NORYMBERSKO - GALANTERII

MARIA SZULCOWA

KIELCE, SIENKIEWICZA 17

poleca się nadal łaskawej klienteli

WINCENTY KOPALA

Przybory podróżne i galant. skórzana

KIELCE, SIENKIEWICZA 17

Składa życzenia świąteczne P. T. klientom

**Sz. Obywatelom Klientom
i znajomym m. Włoszczowcy
i okolicy z okazji nadchodzących świąt życzy**„Wesołego Alleluja”
wdzięczny za życzliwość
M. KAMINIARZ**„CENTROCHEMIA”**

Kielce, Sienkiewicza 81.

POLECA HURTOWO:

Alum, amoniak, antychlor, biel cynkowa, kredę szlamowaną, saletrę, salsmiak, siarkę, sodę jadalną, sól glauberską, sól gorzką, sól karlsbadzką, szelak i t. p. artykuły

„MAŁY BAZAR”

Kielce, Plac Wolności 6

poleca art. żelazne, domowego użytku i budowlane

A. Kolaszki i Inż. S. Frankiewicz

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE**OGŁOSZENIE**

Na podstawie decyzji Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, Wydział Przemysłowy, z dnia 24 marca 1945 roku, Nr PH 2. 4. 246/45, wprowadza na terenie miasta Kielc następujące taryfy — czasowo, aż do odwołania.

I. Po zł. 1,25 na oświetlenie i po zł. 0,75 na siłę za 1 kWh płacą:

1. Instytucje państwowe,
2. Samorządowe,
3. Koleje państwowe i poczta,
4. Jednostki wojskowe,
5. Szkoły, świątynie wyznań religijnych, stowarzyszenia społeczne, zawodowe, kulturalno-oświatowe, sportowe, przedszkola, ochronki.

II. Po zł. 1,75 na oświetlenie i po zł. 0,75 na siłę za 1 kWh płacą:

1. Pracownicy państwowi, oraz emeryci,
2. Pracownicy samorządowi oraz emeryci,
3. Pracownicy przedsiębiorstw, związanych z wojenną gospodarką i gospodarką aprowizacyjną,
4. Rolnicy zatrudnieni w gospodarce rolnej.

5. Jeżeli chodzi o taryfy na światło, wymienione grupy pod II, od 1—3, winny przedłożyć Elektrowni zaświadczenie wystawione przez instytucje, w których są zatrudnione, wzgl. (p. 4) przez Zarząd Gminy (rolnicy). Natomiast jeżeli chodzi o cenę na siłę, wymienioną wyżej taryfa zł. 0,75 za 1 kWh będzie stosowana do młocki i przemiału kontyngentowego. W związku z czym wyjaśnia się, że na wymłócenie 100 kg. zboża liczy się 2 kWh, a na przemiał 100 kg. zboża 6 kWh. Odpowiednie zaświadczenie władz kontyngentowych winni zainteresowani przedstawić każdego miesiąca przy odczytywaniu liczników pracownikom Elektrowni. W przeciwnym wypadku całe zużycie będzie obliczone po zł. 10 — za kWh.

6. Wszelkie warsztaty i fabryki oraz rzemieślnicy, pracujący na umowy zawarte z Wojewódzką, Powiatową, lub Gminną Radą Narodową, na dostawę i produkcję po cenach państwowych, winni dostarczyć do Elektrowni odpisy tych umów w celu uzyskania cen grupy II.

7. Dla uzyskania prawa do zaliczenia do grupy II należy złożyć w Elektrowni zaświadczenia poświadczone przez instytucję, w której odbiorca jest zatrudniony.

III. Po zł. 10. — za kWh na siłę płacą:

1. Młyny i kaszarnie, jeżeli chodzi o przemiał pozakontyngentowy.

2. Motory rolnicze, jeżeli chodzi o przemiał pozakontyngentowy.

IV. Po zł. 25. — na oświetlenie i po zł. 10. — na siłę za 1 kWh płacą:

1. Wolne zawody (lekarze, dentyści, adwokaci i t. d.),
2. Kupcy (sklepy, kawiarnie, restauracje i t. d.),
3. Rzemieślnicy (krawcy, szewcy, stolarze), o ile pracują dla wolnego rynku.
4. Dla mieszkań z mieszanymi abonentami z grupy II i IV oblicza się według grupy II, rachunek wystawia się z izb, należących do abonenta grupy IV, po 5 kWh na izbę — w cenie 25 zł. za kWh; resztę oblicza się według grupy II, t. j. zł. 1,75 za kWh. Kary: zł. 50 za kWh.
5. Dla kwater wojskowych obowiązuje obliczenie według grupy II, a gospodarz lokalu winien złożyć w Elektrowni odpowiednie zaświadczenie, podpisane przez władzę wojskową, lub lokatora.

IVa. Po zł. 3. — na oświetlenie, za 1 kWh płacą:

1. Odbiorcy prywatni nie objęci innymi grupami taryfowymi.
- V. Opłaty ryczałtowe do 40 watt miesięcznie:

Grupa II
a. w miesiącach II, III, IV, VIII, IX i X 6,00 zł.
b. w miesiącach V, VI i VII 4,00 zł.
c. w miesiącach XI, XII i I 8,00 zł.

Grupa IV
a. w miesiącach II, III, IV, VIII, IX i X 100,00 zł.
b. w miesiącach V, VI i VII 70,00 zł.
c. w miesiącach XI, XII i I 140,00 zł.

VI. Ograniczenia:

1. W grupie II dopuszczalne jest następujące zużycie miesięczne:
dla mieszkań jednoizbowych 15 kWh, dwuizbowych 25 kWh, trzyizbowych 35 kWh, czteroizbowych 45 kWh, pięcioizbowych 58 kWh, na dalsze izby po 3 kWh na izbę.

VII. Kary:

Po przekroczeniu kontyngentu, wyznaczonego w p. VI, grupa II płaci po 5 zł. za każdą przekroczoną kWh.

Nie podlegają ograniczeniom w zużyciu osoby i zakłady, posiadające zezwolenie Elektrowni.

VIII. Opłaty stałe:

Opłaty stałe na światło: dla abonentów, grupy II po zł. 1,00 za izbę, dla grupy IV po zł. 10,00 za izbę.

Opłaty stałe na siłę: dla grupy I i II po 0,75 za każdy kW zainstalowanej mocy, dla grupy III i IV po zł. 5,00 za każdy kW zainstalowanej mocy.

IX. W razie stwierdzenia fałszywego podania ilości izb-sublokatorów, lub kwater wojskowych i t. p. instalacje winnych będą wyłączone z sieci Elektrowni na czas do 3 miesięcy, niezależnie od ściągnięcia na rzecz Elektrowni wyników z tego powodu straty z 50 proc. nadwyżką.

X. Termin składania wypełnionych zaświadczeń upływa z dniem 31 marca 1945 r.

XI. Taryfy powyższe stosowane będą w rachunkach wystawionych w marcu b. r. za ostatni miesiąc rachunkowy.

Elektrownia w Kielcach S. A.
pod Zarządem Państwowym
Kielce, w marcu 1945 r.

Kurs traktorzystów

Państwowe Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych Oddział w Kielcach, Warszawska 2, zawiadamia, że drugi kurs dla traktorzystów w Podzamczu k. Chęcin rozpoczyna się w dniu 3 kwietnia b. r. godz. 9 rano. Warunki przyjęcia jak na kurs pierwszy. Ilość kursistów ograniczona. Zapisy przyjmuje Dyrekcja kursów w Podzamczu k. Chęcin.

**Powiatowy Urząd Ziemi
w Jędrzejowie, ul. 14 stycznia 80**

ZAANGAŻUJE OD ZARAZ

następujących pracowników:

1. Rolnika z wszechstronną praktyką rolą i biurową. Pożądane wyższe wykształcenie ale nie konieczne.
 2. Referenta od spraw personalnych.
 3. Referenta od spraw finansowych.
 4. Kancelistkę (z małą znajomością kresleń)
 5. Referenta lek. weterynaryj.
 6. „ administracji majątków
 7. Referenta organizacji gospodarstw.
 8. Dwóch lustratorów ksiąg rolniczych i handlowych w majątkach.
 9. Rutynowanego sekretarza.
- Pożądania z życiorysem i odpisami dokumentów kierować do Pcw Urz. Ziemi w Jędrzejowie. Osobiste zgłoszenia w poniedziałki i czwartki. 3-2

DROBNE OGŁOSZENIA**Uwaga!**

Jest do odebrania klacz duża siwa, zamieniona przed dwoma miesiącami na klacz niedużą, karo—gniadą w Województwie Kieleckim. Pawlik, Ujny gm. Szczecno, pow. Kielce

SPRZEDAM meble, Koszarowa 13, m. 18. 3-2

POTRZEBNY natychmiast młody, energiczny ogrodnik, lub praktykant ogrodnicy do pracy i dozoru w ogrodach warzywnych Spółdzielni Gospodarczej Pracowników Wojew. w Kielcach. Osobiste zgłoszenia codziennie w biurze Spółdzielni w gmachu Województwa między godz. 10—11 rano. Warunki pracy i płacy będą omówione na miejscu. 3-2

POTRZEBNY natychmiast ogrodnik planista-dekorator do zaprojektowania parku przy gmachu wojewódzkim w Kielcach. Warunki do umowy. Zgłoszenia osobiście biuro Spółdz. Prac. Wojew. w Kielcach między godz. 10—11 rano. 3-2